Ner 24

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Poniedziałek dnia 25 Stycznia 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

W dodatku do Kuryera Warszawskiego 13go b. m. Nr 12, wymieniono osoby, które podały prośby do Tronu o wsparcie, a które przez Opiekunów Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności nie mogły być wynalezione, z wezwaniem, aby natychmiast zgłosiły się do Opiekunów w cyrkułach, w których podający mieszkają. Wiele z wymienionych osób już zgłosiło się, a reszcie przypomina się oznajmienie w powyższym Numerze Kuryera.

Lwów 19 *stycznia*. Dowiadujemy się z otrzymanych własnie listów z Drezna, że sławny nasz Karol Lipiński, będący tam, jak wiadomo, mistrzem koncertów przy dworze Króla Jmci Saskiego, otrzymał reskryptem królewskim do pensyi, jaką dotąd pobierał, 300 talarów rocznego dodatku, i z tém podwyższeniem zaangażowano go na całe życie. Znakomity wirtuoz ten urządził w Dreźnie akademią kwartetów, ktorych temi czasy cztery wyprawić zamyślił; dwa odbyły się już, a mianowicie pierwszy dnia 14go, drugi 29go grudnia r. z.; przy pomocy znanych muzyków: kapelmistrza królewskiego p. F. Müller, pp. A. Kühne i F. A. Kummer. Kwartety te dawane są w hotelu polskim (*Hotel de Pologne*) i coraz większego, szczególnie w wyższych klasach publiczności, doznają udziału, oraz pochwał w pismach publicznych, z zapałem dla naszego jenialnego ziomka wyrażanych, jak tego dowodem dzienniki drezdeńskie: *Omnibus*, *Vaterländische Blätter* i inne, które mamy właśnie przed sobą. Wyprawił także p. Karol Lipiński koncert na dochód ubogich, po koncercie słynnego Ola Bull, który był również w Dreźnie, a teraz po mniejszych miastach saskich podróżuje.

Londyn 12 *stycz.* *Morning Chronicle*, (która także wspominała o nocie angielskiego rządu, gabinetowi francuzkiemu pod względem uzbrojeń przesłanéj, nic jednak o jéj autentyczności nie mówiąc, oprócz, że gdyby istotnie miała miejsce, brzmiałaby zapewne w przyjaznych wyrazach, nie przypisując bynajmniéj Francyi zaniechania uzbrojeń,) dziś oznajmia, iż wieść o powyższéj nocie jest zupełnie bezzasadną, i że w ostatnich sześciu tygodniach Pan Guizot od żadnego z przymierzonych mocarstw podobnego rodzaju noty nie otrzymał.

Dyrekcya wschodnio-indyjskiego towarzystwa ogłosiła w Dworskiéj gazecie urzędowe rapporta o ostatnich, już głównie wiadomych działaniach wojsk angielskich w Afghanistanie. Najpierwszym jest rapport brygadyera Dennie z dnia 18 września o pobiciu Dost-Muhameda pod Bamian, w któréj-to okazyi oddział krajowego wojska, z 800 ludzi złożony, pod dowództwem angielskich oficerów, znaczną ilość, bo 6,000 Afghanów i Usbeków, straciwszy tylko 26 zabitych i ranionych, zupełnie rozbił. Daléj następują raporta Jenerała Majora Sale o jego przedsięwzięciach względem warowni w Kohistanie, których posiadacze albo się jeszcze władzy Szacha Sudszy nie poddali, lub też zupełnie z pod niéj się wyłączyli. Naprzód

29 wrześ. wzięto warownię Tutumdurra, którą załoga po słabym oporze opuściła. W téj sprawie, gdzie oprócz 18 pułku królewskiéj piechoty, miały także udział wojska krajowe, Anglicy mieli tylko 6 ranionych. — 3 października uderzono na warownię Dschulgar, atoli niepomyślnie, a attakujące kolumny odparte zostały z wielką stratą. W skutku tego załoga uszła z téj niedługo stawić mogącéj opór warowni, wojska angielskie ją zaraz zajęły. Oprócz tych wiadomości gazeta dworska donosi nadto, że podpułkownik Wheeler, któremu część działań wojennych powierzono, 19 sierpnia zdobył sześć małych warowni w okolicy Rudschach. Na ostatek krótki raport jenerała majora Nott zawiéra wiadomość o zajęciu nanowo Kelatu.

Dnia 9 b. m. w Depfford wybuchł pożar w warstatach okrętowych. Strata jednak nie była bardzo znaczna, gdyż tylko stare budowy i magazyny spłonęły.

Sławny nurek amerykański, Sam Scott, który w najtęższe nawet mrozy, sztuki swoje pokazywał, dziwnym sposobem postradał życie i to nie w wodzie, lecz na powietrzu; niewiadomo czyli to był traf nieszczęśliwy lub też samobójstwo. Miał on zwyczaj przed skoczeniem w Tamizę, czas jakiś bujać się na linie nogą lub za szyję zaczepiony. Dziś czy przypadkiem, czy tez naumyslnie zbyt długo zawieszonym zostawał i mimo licznych głosów położenia swojego nie zmieniał. Publiczność strwożona rzuciła mu się na pomoc, lecz już było zapóźno i wszelka pomoc lekarska nie skutkowała. Nurek ten wykonywał najśmielsze skoki ze skał na katarakcie Niagary.

Dziennik *Britannia* głosi, że Królowa w tych dniach miała mały na lodzie przypadek, który jednak złych skutków za sobą nie pociągnął. Królowa zwykła na małym stawie Frogmore pod Windsor przewozić się saneczkami, gdy Książę Albert zajęty był bieganiem na łyżwach; kiedy więc znajdowała się blisko Księcia, załamał się lód, a oboje byli przez chwilę w niebezpieczeństwie, lecz przytomni tam ludzie wkrótce przybyli im na pomoc, a tak nieco tylko zmoczeni zostali.

Dzienniki tutejsze zawiérają umieszczone w *Malta Times* wiadomości o nieszczęśliwym losie, który spotkał okręty angielskie na morzu śródziemném w piérwszych dniach zeszłego miesiąca. Według tych wiadomości 5 okrętów liniowych i fregata *Pieque* wkrótce przybyć mają do Malty dla naprawy uszkodzonych miejsc.

Times znowu mówi o niebezpiecznych sprzysiężeniach się rzemieślników, udzielając dwóch listów z Asthon i Line, według których znowu w okolicach tych miast wiele popełniono morderstw na osobach rzemieślników, w skutku planu ich sprzysiężenia się; nadto zawiadamia, że ustanowiono nagrody 100 funtów za odkrycie zabójcy niejakiego Tomasza Garlaus.

Morning Chronicle donosi, że zawarto już układy z Panem Morrison, który przedtém miał dom handlowy pod firmą Morrison Cryder et Com., mocą których tenże Pan Morrison zostaje jeneralnym agentem banku Stanów Zjednoczonych w Londynie.

Paryż 13 *stycznia.* — Dzienniki tutejsze prawie wszystkie napełnione są wyłącznie raportem pana Thiers i uwagami nad nim; i tak *Journal des Débats* mówi: »Pan Thiers na dzisiejszém posiedzeniu izby deputowanych czytał oddawna oczekiwany raport o prawie obwarowania Paryża. Przedstawiamy czytelnikom naszym treść tego ważnego i obszernego dokumentu. Pan Thiers, jak zwykle, niezmiernie się rozpisał, a izba przez długie dwie godziny w głębokiém milczeniu słuchać go musiała z ciągłą uwagą, lecz z rodzajem ogłędnego i oziębłego współczucia. Nie chcemy roztrząsać tego aktu, znakomitego nadewszystko staraniem autora o ścisłe zastosowanie się do otrzymanych przepisów. Oddajmy sprawiedliwość P. Thiers, iż skrupulatnie oswobodził projekt swój od różnych osobistych uprzedzeń, wsród których poczętym on został; iż traktował przedmiot swój tak, jak go traktowali Ludwik XIV, Vauban i Napoleon, iż wzywał tyl-

ko rząd lipcowy do zaszczytnego wykonania odwiecznéj i historycznéj myśli, iż naostatek roztrząsał wielki ten projekt sam w sobie, pod względem jego wyłącznéj ważności i przemijających, z ogólną sprawą niezależności i bezpieczeństwa narodowego, stosunków. W tym to duchu zaprzeczenia kazał nam zupełnie zapomnieć o prezesie z d. 1 Marca i wystawił widoki kommissyi. Przeszedł szczegółowo i systematycznie każdy zarzut czyniony projektowi. Nie zadziwimy zatém nikogo, wyznając iż P. Thiers rozwinął we wszystkich punktach swéj mowy rzadką obfitość strategicznych, jeograficznych, finansowych i ekonomicznych wiadomości. Pozostaje nam jeszcze objawić, że członkowie kommissyi jednogłośnie zgodzili się na wszystkie artykuły projektu i że mimo niektórych nieporozumień z rządem, wszystko się w dobry ukończyło sposób. A tak zgodnie z wolą rządu kommissya postanowiła, iż 1) obwarowanie Paryża składać się będzie z opasujących murów wspartych zewnętrznemi warowniami. 2) prace około tego obojga jednocześnie się rozpoczną. 3) posiadłości zajęte murami opasującémi nie będą ulegać przywilejom Paryża. 4) żadnych szczególnych miejsc nie oznacza się dla wzniesienia warowni; wszakże rząd obowiązuje się nie wznosić żadnéj z nich w bliższéj jak Vincennes od Paryża odległości. 5) nie naznacza się żaden zakres na ukończenie prac zamierzonych.

L'Univers mniema, że projekt do prawa o obwarowaniu, przyjęty zostanie większością głosów, jeżeli tylko nadzwyczajne jakie zdarzenie nie zniszczy dobrego porozumienia się kommissyi z gab n te n.

National wstrzymuje się od wszelkich uwag nad raportem pana Thiers zważając na jego obszerność, i dla tego na późniéj je odkłada.

France zapytuje deputowanych, czyli nie dostrzegają iż obwarowanie, które za lat 5 ma być ukończonem, nie jest pozorem roztrwonienia i uciążliwéj pożyczki.

Bruksella 14 *stycznia*. Królestwo Ich Mość opuścili już zamek Laeken, dla przepędzenia zimy w zamku tutejszym.

Mieszkający w Brukselli Anglicy złożyli składkę dla zalanych wodą w Lyonie, wynoszącą 2869 fr., które do Francyi przesłane być mają.

Stockholm 5 *stycznia*. Reskryptem królewskim z d. 2 Stycz. loterya liczbowa nadal wstrzymaną została.

Lizbona 4 *stycznia*. Mowa tronowa zajmuje się jedynie kwestyą o Duero, teraźniejszą causa belli z Hiszpanią, o któréj we wszystkich główniejszych towarzystwach mówią. Z wielką niecierpliwością oczekują tu pośrednictwa Anglii w sprawie tak interesa portugalskie niepokojącéj. Ministrowie, pod względem taryfy i wyboru miejsca na składy Oliwy i zboża w obu izbach wielkie napotykają trudności; największa bowiem liczba członków prawodawczego zgromadzenia ma udział w gospodarstwie; wielu deputowanych miało oznajmić, że nim Hiszpania chwyci się napuszonego i groźnego ultimatum z d. 5 grudnia, żadne rozprawy nad pytaniem o żegludze miejsca nie będą miały. Oprócz tego, obawiają się także, czy liczba Senatorów których dwie tylko części jest w Lizbonie, dostateczną będzie, mimo że okolnik ministra spraw wewnętrznych wzywał ich do przybycia. Narady więc w tym tygodniu nie były wielkiéj wagi; czas bowiem schodził na wyborze kommissyi. Artykuł traktatu o spławianiu hiszpańskiéj pszenicy narodowemi barkami w dół rzeki i zachowaniu jéj w Porto, miał znaleźć wielki opór, gdyż właściciele dóbr, rolnicy i wszyscy w tém udział mający, uważają go jako powód zniszczenia swoich majątków. W prowincyach Estamadura i Alemtejo miały miejsca stosowne zgromadzenia, zamierzając podać kortezom liczne petycye względem nieprzyjęcia tego artykułu. Doradcy zatém korony mają z jednéj strony do podania wypełnienie przyrzeczeń danych rządowi hiszpańskiemu, z drugiéj zaś opór interesów rolnictwa. Rozwiązanie téj zagadki nie jest łatwe, jakkolwiek możnym byłby nawet wpływ Anglii. Tymczasem czynnie zabierają się około przygotowań, aby wszelkiemu najściu opór można

było postawić, jak niemniéj przeszkodzić wszelkiemu poruszeniu politycznemu. Niektóre nowe bataliony ochotników są już zupełnie uorganizowane i poraz piérwszy wczoraj zaciągnęły wartę w pałacu Necesssitades, banku, arsenale morskim i innych zakładach wojennych. Na szańce zatoczono 65 dział rozmaitego kalibru; wojenne okręta wkrótce będą uzbrojone.

Wiedeń 15 *stycznia*. Jenerał Hess wrócił ze swojéj w południowych Niemczech podróży, mocno zadowolony skutkiem swojego posłannictwa i przyjęciem jakiego na wszystkich doznał dworach. Duch narodowy niemiecki istnieje tak na tronach jak i w ubogich lepiankach, nie ma więc czego obawiać się tamtéj strony Renu. Takie usposobienie każe się spodziewać pomyślnego skutku posłannictw Panów Hess i Radowitz; można więc niezaprzeczenie twierdzić, że Niemcy przy zgodném uczuciu miłości ojczyzny tak między swojemi władcami, jak i poddanymi, pod opieką najpiérwszych dworów, w razie walki z zewnętrznym nieprzyjacielem, zwycięzko z niéj wyjdą. Lecz czyli przypadek ten jest bliskim? jest to pytanie, które od pół roku zajmuje wszelkie umysły. W naszych wyższych towarzystwach ani na chwilę nie pomyślano o zerwaniu pokoju, lecz aby ta pewność płonną niebyła, należy ustalić ją wszelkiego rodzaju zapobieganiem. Z tego względu uważana missya wojennych pełnomocników Austryi nie nastręcza żadnego powodu do niespokojności, owszem szczęśliwy jéj wypadek raczéj rękojmię pokoju stanowi.

Rzym 4 *stycznia*. Królowa wdowa hiszpańska otrzymała własnoręczny list Króla Neapolitańskiego, którym nietylko J. Kr: W. Mość przystaje na jéj przybycie do Neapolu, lecz objawia szczére życzenie ujrzenia najrychléj siostry swojéj. Tak samo brzmią listy Królowéj panującéj i królowéj wdowy. Pałac Chiatomone przeznaczono na przyjęcie Krystyny i poczyniono wszystko, coby jéj pobyt uprzyjemniło. Dotąd nie wiadomo kiedy, ulegając zaproszeniu, przedsięweźmie podróż do Neapolu. Pan Zea Bermudez, którego brat, hrabia de Colombi, znajduje się w orszaku Królowéj, jest tu oczekiwany.

Listy z Neapolu donoszą, że dwór udał się na krótki czas do Caserta, oczekując tam na przybycie Królowéj.

Budowa kościoła Sgo. Pawła dotąd kosztuje 900,000 skudow, obliczono, iż na jéj dokończenie potrzeba będzie jeszcze więcéj jak milion skudów.

Konstantynopol d. 30 *grud*. Ibrahim Basza odżywia się i umacnia w Damaszku; ściągnął od bogatszych mieszkańców 8 milionów piastrów (2 mil. fr.) kontrybucyi, płaci, ćwiczy i krzepi cokolwiek mu z ludzi i koni pozostało, srodkami pomocy, które na nieprzyjaznem mu mieście wymógł, każąc rozstrzelać powstańców. Na radzie wojennéj, która się odbyła po zdjęciu morskiéj blokady i odpłynieniu sprzymierzonéj flotty do Marmarizza, wniósł on, aby przez ostateczne wytężenie, wyciągnąć nieprzyjacielski kordon, zająć na wybrzeżu mocne stanowisko, a tak kommunikacyą z Egiptem, do którego po powstaniu w Jerozolimie i Samaryi lądem dostać się było niepodobieństwem, znowu morską drogę otworzyć. Na jednogłośne objawienie jenerałów, iż w obecném położeniu tylko z narażeniem na utratę wszelkich zapasów, a nawet całego wojska, zamiar ten mógłby się udać, gdy tylko do wysokości wybrzeża ledwie 800 zdrowych, doświadczonych i wytrwałych żołnierzy mogłoby mu towarzyszyć, postanowił spokojnie kosztem Damascenów końca oczekiwać. To opiewa ostatnie z głównéj tureckiéj kwatery doniesienie; atoli komissarze Porty odjechali wczoraj dla przywrócenia nanowo władzy Baszy egipskiemu i choć raz nakoniec odzyskania ottomańskiéj flotty.

NOWE NUTY.